Sprawozdanie Komisyi budżetowej

o projekcie Wydziału krajowego: organizacyi zakładów leczniczych we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie organizacyi zakładów leczniczych we Lwowie, przez Wys. Izbę na posiedzeniu z dnia 28. Września rb. komisyi budżetowej do zbadania oddane, zmierza do stanowczego urządzenia lwowskiego szpitalu powszechnego i kulparkowskiego zakładu dla obłąkanych przez uchwalenie etatu osób i płac dla służby lekarskiej i administracyjnej tych zakładów.

Potrzebę i możność zniesienia dotychczasowego prowizoryum i przystąpienia do stałej organizacyi lwowskiego szpitala powszechnego opiera Wydział krajowy na twierdzeniu, iż ustały już zupełnie lub wkrótce ustaną stosunki, na czas trwania których wprowadzone zostało uchwałą Wys. Sejmu z d. 3. Października 1871 r. tymczasowe urządzenie; a mianowicie powiada:

1) że profesorowie szkoły medyczno chirurgicznej, którzy mieli sobie zastrzeżone prymaryaty szpitalne, przestali pełnić służbę przy szpitalu;

2) że nadzieja bliskiego ukończenia domu obłąkanych na Kulparkowie i przeniesienia doń w roku przyszłym przynajmniej części umysłowo chorych, tudzież nadzieja umieszczenia kiedyś osobno oddziału położniczego, jeżeli Wysoki Sejm na wybudowanie dla niego osobnego gmachu pozwoli, usunęła zastrzeżenie, iż prowizoryczny stan ma trwać dopóki krajowe zakłady dla położnic i obłąkanych pod jednym zarządem i dyrekcyą i w jednym gmachu z szpitalem powszechnym są połączone;

3) że stosunek szpitalu do gminy miasta Lwowa został już ostatecznie uregulowany.

Co do tego ostatniego punktu nie ma Komisya nie do nadmienienia. Co do drugiego sądzi Komisya, iż sama nadzieja rozłączenia zakładów, dziś w szpitalu głównym połączonych, nie usprawiedliwiałaby robienia zmian w organizacyi, zwłaszcza, że odnosi się tylko do zakładu obłąkanych, zakład bowiem położnic zapewne i na przyszłość spólną dyrekcyę i administracyę z zakładem chorych zachowa. Wszelako po uznaniu zakładu chorych za krajowy znikła trudność wynikająca z połączenia różnorodnych zakładów, gdyż teraz wszystkie są już krajowe; zastrzeżenie przez Wys. Sejm w r. 1871 zrobione straciło więc swoje znaczenie i nic nie stoi już na przeszkodzie do ostatecznej organizacyi.

*

Inaczej ma się rzecz z zastrzeżeniem pierwszem, mocą którego prowizorjum ma trwać tak długo, dopóki istnieje obowiązkowe połączenie lwowskiego szpitalu powszechnego z klinikami, szkołą chirugiczną i praktycznym wykładem dla akuszerek, i jak długo z mocy tego obowiązkowego połączenia zastrzeżonem zostaje, że profesorowie pomienionej szkoły są zarazem prymarjuszami przy szpitalu. Szkoła medyczno-chirurgiczna została wprawdzie z końcem przeszłego roku szkolnego zwiniętą i kliniki nie będą już otwarte. Czy jednak profesorowie, którzy jeszcze przez rok mają posady swoje piastować dla egzaminowania uczniów, istotnie już przestali być prymaryuszami szpitalnymi, tego komisya rozbierać nie może, orzeczenie bowiem w tej mierze zawisło, według zastrzeżenia przy odbiorze szpitali przez Wydział krajowy przyjętego, od porozumienia się z c. k. rządem, do czego jeszcze żadnego kroku nie zrobiono.

Chociażby zaś c. k. rząd, jak tuszymy, zgodził się na zapatrywanie Wydziału krajowego, decyzya przeciągnie się niewątpliwie i gdyby Wys. Izba uchwaliła etat według wniosku Wydziałowego, konkurs na nowe posady nie mógłby tak prędko być rozpisany.

Z tego powodu nie widzi komisya korzyści uchwalenia już teraz etatu, któryby w życie wejść nie mógł — zachodzi jednak inna okoliczność wskazująca, zdaniem komisyi budżetowej, potrzebę odroczenia tej sprawy.

Szpital lwowski, którego charakter był do roku zeszłego nieokreślony i w którym obowiązują po części jeszcze różnorodne przepisy i rozporządzenia, nie zawsze stanowcze i jasne, nie zawsze zgodne, a czasami nawet wręcz sobie przeciwne, potrzebuje po uznaniu go za zakład krajowy, niezbędnie nowego zupełnego urządzenia przez nadanie mu statutu organicznego. W statucie tym musi Wysoki Sejm określić prawa i obowiązki szpitalu względem osób trzecich, prawa i obowiązki władz szpitalem zarządzających i prowadzących w nim kontrolę, tudzież uchwalić ogólny zarys urządzenia administracyi, kasowości i t. d., ażeby położyć koniec co chwila rodzącym się wątpliwościom i nieporozumieniom i zaprowadzić ład i porządek w tak dużym zakładzie niezbędny.

Wydział krajowy starał się wprawdzie tej potrzebie choć w części zaradzić przez wydanie licznych instrukcyj, takowe są jednak niedostateczne, gdyż zbywa im na podstawie, jaką tylko statut, przez Wys. Sejm uchwalony, dać może. Dla czego zaś Wydział krajowy projektu do takiego statutu nie wygotował, pomimo że statut dla zakładu obłąkanych wyrobić przyrzeka, tego w sprawozdaniu nie wyjaśniono.

Oprócz powyższych względów, przemawia za uchwaleniem statutu organicznego i ta okoliczność, iż tylko na jego podstawie można z zupełną świadomością ułożyć etat, naprzód bowiem trzeba znać dokładnie urządzenie administracyi i rozmiar czynności, ażeby do tego zastósować ilość pracowników, ich stopnie i wynagrodzenie.

Jeżeli zaś nadanie zakładowi chorych statutu organicznego zdaje się Komisyi rzeczą niezbędną, uchwalenie takowego dla zakładu położniczego jest jeszcze konieczniejsze ze względu na potrzebę jasnego określenia praw i obowiązków profesora, będącego zarazem prymaryuszem, tudzież jego stosunku do Wydziału krajowego, do dyrektora i do zarządu szpitalnego.

Komisya nie mogąc zatem zalecać Wys. Izbie wchodzenia w szczegółowy rozbiór wniosków przez Wydział krajowy postawionych, mogłaby na tym ogólnym wywodzie poprzestać — sądzi jednak, iż ze względu na przyszłe załatwienie tej sprawy i dla poparcia swych wniosków, winna objawić swoje zapatrywanie przynajmniej co do ważniejszych ustępów sprawozdania i poczynić uwagi nad projektem etatu.

Idąc za porządkiem w sprawozdaniu Wydziału krajowego przyjętym, nie widzi komisya w dziale I. Etat osób, dostatecznego umotywowania potrzeby 6 prymarjuszów.

Wydział krajowy przyjmuje za zasadę, iż jeden lekarz ordynujący przy pomocy drugiego lekarza może należycie obsłużyć tylko stu chorych, (oddziały niektóre w szpitalach wiedeńskich liczą po 150 łóżek i więcej), i że badanie nowo przybyłych chorych zajmuje w przecięciu 10 minut czasu,

wykazując jednak tylko ilość łóżek w oddziałach a nie ilość chorych i nie wyjaśnia dla czego, jeżeli we Lwowie mają być potrzebne dwa oddziały dla chorób wewnętrznych, w Krakowie, przy jednakowej prawie wysokości stanu chorych, miałby jeden prymarjusz wystarczyć.

Zwykły dzienny stan chorych kiłowych i naskórnych w szpitalu lwowskim liczby stu nie przenosi, a w przecięciu dziennie po 3 do 4 tego rodzaju chorych przybywa, nie byłoby zatem według zasad powyższych potrzeby utrzymywania dwóch oddziałów dla tych chorób, których pierwsze badanie wymaga dziennie 30 do 40 minut.

Natomiast zachodzi pytanie, czy nie należałoby urządzić osobnego oddziału dla dzieci, którym szpital powszechny przyjęcia odmawiać nie może. Podobnież wątpliwem jest, czy oddział ginekologiczny ma być połączony z zakładem położniczym, czy pozostać, jak teraz oddzielnie.

Należałoby się więc zastanowić, czy nie zachodzi potrzeba utworzenia większej ilości mniejszych oddziałów i czy w takim razie nie byłoby wskazane ustanowienie niejednostajnych płac dla prymarjuszów, jak to ma miejsce w wielu szpitalach, a mianowicie w wiedeńskich.

Co do etatu urzędników administracyjnych nie widzi komisya wcale potrzeby proponowanego pomnożenia ich liczby, kiedy nastąpić ma zmniejszenie czynności, przez przeniesienie obłąkanych i zwinięcie przynajmniej jednej filii, co wskazywałoby przeciwnie możność uszczuplenia etatu osób, bardzo pożądanego ze względu na potrzebę podniesienia płac zbyt niskich i ograniczenia równocześnie wydatków, które w przyszłości prawie wyłącznie na budżecie oddziału chorych ciążyć będą. W tym celu należałoby się zastanowić, czy nie możnaby głównej kasy szpitalnej przenieść do kasy krajowej, a kasę podręczną powierzyć zarządcy, jak to było dawniej i czy nie możnaby zmniejszyć pisaniny. Komisya sądzi zresztą, iż po uznaniu szpitalu lwowskiego za zakład krajowy, ustała potrzeba utrzymywania oddzielnego etatu osób służby administracyjnej i że z większym pożytkiem możnaby, powiększywszy etat urzędników krajowych, zostawić Wydziałowi krajowemu wolność delegowania z nich kilku do pełnienia służby w szpitalu w myśl §. 19. Ustanowy służby krajowej. Zdaniem komisyi urządzenie takie przedstawiałoby mnogie korzyści, a mianowicie:

Wydział krajowy mógłby urzędnika dla służby szpitalnej nie zupełnie odpowiedniego w każdym czasie innym zastąpić; urzędnicy pracując czas jakiś w szpitalu, mieliby sposobność obeznania się dokładnie z zaprowadzoną tam manipulacyą, co ułatwiłoby im następnie po przejściu do Wydziału krajowego czynność kontrolowania zarządu szpitalnego i dałoby im możność stawienia wniosków dążących do uproszczenia i udoskonalenia manipulacyi i kontroli; nakoniec nie tworzyłoby się osobnej klasy urzędników, pozbawionych nadziei awansu, a zatem nie mających bodźca do odznaczenia się w służbie.

Co do etatu służby aptekarskiej komisya nie mając podstawy do osądzenia, czy jedna apteka może obsługiwać szpital lwowski i opodal znajdujący się zakład obłąkanych na Kulparkowie, poprzestaje na wyrażeniu obawy: czy własna apteka przy kosztownem utrzymaniu służby aptecznej nie przyniosłaby szpitalowi straty zamiast spodziewanego zysku. O tem będzie można jednak mówić dopiero wtedy, gdy Wydział krajowy zażąda kredytu na urządzenie własnej apteki i całą sprawę wyłuszczy.

Tyle co do etatu osób. Nad etatem płac nie zastanawiałaby się teraz komisya, gdyby nie zachodziła potrzeba przyjścia tymczasowo w pomoc niektórym urzędnikom i sługom, zbyt niskie płace pobierającym.

Wydział krajowy utrzymuje w swojem sprawozdaniu, „iż nie spuszczając z oka stanu funduszów szpitalnych i potrzeby zachowania możliwej oszczędności, nie podwyższa płac prymarjuszów, a po części zawiadowcy i jednego oficyała (dawniejszego kasyera)“ przecież z zestawienia przez Wydział krajowy dołączonego (aleg. 4) okazuje się, iż wynagrodzenie lekarzy — po potrąceniu płac przez prymarjuszów profesorów dotąd pobieranych, które mylnie policzono dla 3 zamiast dla 2 —

podniosłyby się o 3.850 zł. rocznie, wynagrodzenie zawiadowcy, czyli rządcy zaś pozornie o 236 zł. a właściwie o wiele więcej.

Rządca miałby bowiem w przyszłości pobierać stałej płacy . . .	1400 zł.
dodatku aktywalnego	400 „
Prócz tego jak dotąd:	
Za drzewo	164 zł.
Żywność dla siebie i rodziny (2 porcye lekarzy dyżurnych)	648 „
Na fiakra	200 „
Razem . . .	2812 zł.

zamiast dawniejszych 1764 zł., i miałby jak teraz, mieszkanie z opałem, światłem, obsługą i niektóremi sprzętami szpitalnemi.

Jeden oficyał (teraz kasyer) pozostałby przy dotychczasowem wynagrodzeniu, drugi (teraz rachmistrz) otrzymałby o 130 zł. więcej, pisarze zaś, czyli jak chce Wydział krajowy, kanceliści, postąpiliby z 625 zł. na 900 zł.

Nakoniec wnosi Wydział krajowy znaczne podwyższenie płac służby oddziałowej i podzielenie ich na 3 klasy, tudzież umundurowanie tej służby. Komisya, nie przecząc, iż losem służby niższej zająć się należy, wyraża jednak wątpliwość, ażali obsługa poprawi się w stosunku do podwyższenia wydatków i czy zamierzony cel nie dałby się pewniej i mniejszym kosztem osiągnąć, przez zapewnienie posługaczom emerytury; o umundurowaniu zaś nic powiedzieć nie może, nie mając nawet przybliżonego wykazu kosztów, jakiby to za sobą pociągnęło.

Jaki wpływ przyjęcie etatu osób i płac przez Wydział krajowy ułożonego, wywarłoby na wydatki szpitalne, okazuje następujące zestawienie:

Przy 146.499 dniach leczenia, które miał oddział chorych w r. 1873, wypada na jeden dzień centów

	Przy teraźniejszym etacie	Według wniosku Wydziału kraj.
Dyrektor	1.30	1.50
Lekarze (z żywnością dyżurnych) . .	9.22	12.24
Urzędnicy i dyurniści	5.00	7.60
Woźny i odźwierny	0.52	0.66
Służba oddziałowa	5.00	6.77
Wszystkie inne wydatki	74.18	74.18
Razem	95.22	102.95

Obecnie kosztuje utrzymanie chorego o 5.22 ct. więcej jak taksa wynosi, co przy skrzętności i ciągłej baczności z łatwością zaoszczędzone być może; według nowego etatu wynosiłby niedobór na każdym dniu kuracyi 12.95 ct., które trzebaby pokryć z funduszu krajowego, lub podnieść taksę, i tak już wysoką, o 13 ct.

Przechodząc do etatu służby lekarskiej, Komisya, zgadzając się w zasadzie na słuszność podniesienia płacy prymaryusza, nie może przecież uznać motywów przez Wydział krajowy na poparcie potrzeby tego podniesienia przytoczonych. Z jednej strony bowiem nie istnieje konieczność połączenia oddziału ginekologicznego z położniczym, gdyż c. k. rząd zgodził się na ich rozłączenie, które przeprowadzone zostało; z drugiej strony zaś twierdzenie, iż dlatego wyznaczono 210 zł. płacy prymaryuszowi profesorowi, ponieważ obowiązki te pełnił magister chirurgii, a nie doktor medycyny, odnosić się może jedynie do zawiązków zakładu, od dawna bowiem ordynowali w nim doktorowie.

Potrzeby ustanowienia dla tego oddziału sekundaryusza, obok asystenta klinicznego, nie wykazano w sprawozdaniu, Komisya nie może się więc nad tem zastanawiać.

Jak przy szpitalu lwowskim, tak i przy zakładzie obłąkanych, nie może Komisya budżetowa osądzić o ile etat przez Wydział krajowy proponowany, zwłaszcza co do urzędników, odpo-

wiada potrzebie, a to dla braku statutu, który Wydział krajowy na przyszłej sesyi sejmowej, po zatwierdzeniu go przez c. k. Ministerstwo, przedstawić obiecuje. Nie mając bowiem poglądu na zakres działania dyrektora, na rozmiar, podział i sposób załatwiania czynności, niepodobna osądzić wielu i jakich urzędników będzie potrzeba. Na teraz ogranicza się zatem Komisya na podniesieniu wątpliwości, ażali ilość proponowanych posad lekarskich nie jest zbyt wielka i czy proponowane płace nie są zanadto wygórowane. Kiedy bowiem (aleg. 3 sprawozdania Wydziału kraj.) w Bernie i w Feldhof na 350 chorych jest 3 lekarzy łącznie z dyrektorem, którzy oprócz mieszkania mają w Bernie 3400 zł. płacy, wikt dla dwóch i 116 ft. świec łojowych, w Feldhof zaś 4100 zł. płacy, i wikt dla jednego, w Kulparkowie na 250 do 300 chorych miałoby być sześciu lekarzy z płacą 7900 zł. (oprócz dodatków pięcioletnich), mieszkaniem dla pięciu i wiktem dla czterech. Wydział krajowy nie wnosi wprawdzie ustanowienia posady zawiadowcy, a tem samem zdaje się chcieć, żeby dyrektor cały zarząd prowadził i oświadcza, iż sekundaryusze mają nie tylko pomagać lekarzom ordynującym, lecz nadto wspierać dyrektora w czynnościach administracyjnych i gospodarczych, nie motywuje jednak tego urządzenia i nie wykazuje korzyści jakieby przyniosło. Komisya budżetowa, nie mogąc się dopatrzeć takowych, sądzi przeciwnie, iż zbyteczne obarczanie dyrektora i lekarzy czynnościami mogłoby przeszkadzać im do należytego spełniania właściwego im zadania, jakiem musi być niesienie chorym pomocy lekarskiej i mogłoby z tego powodu szkodliwie oddziałać na pomyślność zakładu.

Wydział krajowy widzi sam trudność oznaczenia z góry rozmiaru niektórych czynności i żąda od Wysokiej Izby upoważnienia do orzeczenia wynagrodzenia służby wyższej, potrzebnej do prowadzenia maszyn, gospodarstwa polnego, warsztatów rzemieślniczych i t. d. Komisya budżetowa uznając tę trudność w ogóle i sądząc iż etatu ułożyć nie można dopóki nie ma jasnego programu, sądzi, iż dopiero po ułożeniu takiego programu i po uchwaleniu statutu organicznego, będzie można przystąpić do uchwalenia etatu.

Z tych tedy powodów komisya budżetowa, zastrzegając sobie wolność postawienia przy rozprawach nad budżetem wniosków zmierzających do podniesienia płac rażących w dzisiejszym stanie swą niestosunkową niskością, zaleca na teraz Wysokiej Izbie do uchwalenia co następuje:

Uchwała.

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

1) odracza dyskusyę nad wnioskami Wydziału krajowego, tyczącymi się organizacyi lwowskich zakładów leczniczych do przyszłej sesji sejmowej;

2) poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przedstawił Sejmowi projekt Etatu służby lekarskiej i administracyjnej dla zakładów krajowych dla chorych i dla położnic we Lwowie, tudzież dla zakładu obłąkanych w Kulparkowie, wraz z projektami Statutów organicznych dla tychże zakładów.

Lwów dnia 2. Października 1874.

H. Wodzicki w. r.,
przewodniczący.

C. Haller w. r.,
sprawozdawca.